

# PROTOKÓŁ NR IX/2015

## z sesji Rady Miasta z dnia 27 sierpnia 2015 r.

Obecni na sesji według załączonych list obecności.

### Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Powierzenie obowiązków dyrektora w świdwińskich placówkach oświatowych oraz wręczenie aktów nadania stopnia nauczyciela mianowanego
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. „Czas dla samorządu.”
6. Informacja na temat przygotowania placówek oświatowych do nowego roku szkolnego 2015/2016.
7. Informacja o wykonaniu budżetu za I półrocze 2015 r.
8. Podjęcie uchwał:
  - uchwała Nr IX/64/15 w sprawie dofinansowania zadania inwestycyjnego Powiatu Świdwin pod nazwą „Budowa hali sportowej przy Zespole Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego im. Stefana Żeromskiego w Świdwinie ”- zakup tablicy wyników „Multisport – PRO-171”
  - uchwała Nr IX/65/15 w sprawie zmian budżetu miasta na 2015 rok
  - uchwała Nr IX/66/15 w sprawie przeniesienia prawa własności
  - uchwała Nr IX/67/15 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta Świdwin
  - uchwała Nr IX/68/15 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta Świdwin
  - uchwała Nr IX/69/15 w sprawie nadania nazwy ulicy w Świdwinie
9. Wolne wnioski i zapytania.
10. Odpowiedzi na wnioski, interpelacje i zapytania.
11. Zamknięcie sesji.

### **Ad. 1**

**Przewodniczący Rady H. Klaman** otworzył IX sesję Rady Miasta. Przewodniczący stwierdził obecność wszystkich 15 radnych. Obrady uznano za prawomocne.

### **Ad. 2**

Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

**Przewodniczący** stwierdził, że w terminie 5 dni przed rozpoczęciem sesji, radni nie zgłosili żadnych poprawek ani uzupełnień do projektu protokołu z poprzedniej sesji.

W związku z czym poprosił radnych o przystąpienie do głosowania nad przyjęciem Protokołu

Nr VIII/2015 z dnia 29 czerwca 2015 r.

Wynik głosowania: za – 14 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymał się – 1 głos.

### **Ad.3**

Powierzenie obowiązków dyrektora w świdwińskich placówkach oświatowych oraz wręczenie aktów nadania stopnia nauczyciela mianowanego.

**Pan B. Wachowiak** kierownik Wydziału Oświaty odczytał treść Zarządzenia WO/94/15 Burmistrza Miasta Świdwin z dnia 24 sierpnia 2015 r. w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora Publicznego Przedszkola nr 2 "Pod Topolą "w Świdwinie pani Joannie Bąkowskiej oraz treść Zarządzenia Nr WO/95/15 Burmistrza Miasta Świdwin z dnia 24 sierpnia 2015 r. w sprawie powierzenia na kolejny okres stanowiska dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 im. „Lotników Polskich" w Świdwinie pani Izabelli Starzyńskiej.

W dalszej kolejności pan kierownik poinformował, że stopień nauczyciela mianowanego zdobyły panie Małgorzata Zastocka, Agnieszka Moskal i Edyta Pietrucik.

Pan J. Owskiak Burmistrz Miasta i pan H. Klaman Przewodniczący Rady wręczyli wszystkim paniom akty nadania i złożyli gratulacje.

### **Ad. 4**

**Radna B. Ociepa** przedstawiła informację o powstaniu Klubu radnych: „Przewodnicząca *Beata Ociepa*.

#### **Członkowie:**

*Jerzy Konat*  
*Krzysztof Kajder*  
*Marek Tarka*  
*Piotr Szyposzyński*

#### **Założenia Klubu:**

- wspieranie inicjatyw i konsultacji społecznych
- aktywizowanie mieszkańców do współuczestnictwa w sprawach miasta,
- współpraca ze Stowarzyszeniem „Carpe diem"
- wspieranie przedsiębiorczości,
- wspieranie umiarkowanego rozwoju miasta,
- konsultacje wewnątrz klubowe pod kątem projektów uchwał i pracy w Radzie Miasta
- nie obowiązuje dyscyplina głosowania
- klub jest otwarty dla wszystkich.

Klub Radnych ma charakter konsultacyjno-doradczy."

## **Ad. 5**

„Czas dla samorządu.”

**Pani L. Dziewiatowska** Przewodnicząca Zarządu Osiedla nr 4 powiedziała, że chciałaby się dowiedzieć jak zostały załatwione następujące sprawy:

1. Zbadanie wpływu promieniowania wszystkich anten, które umieszczone są na kominie MEC-u. Mieszkańcy zgłaszają ta sprawę, ponieważ obawiają się o swoje zdrowie.
2. Czy ścieżka wydeptana za zamkiem będzie robiona? Jest tam miejsce na ognisko i tam najczęściej leżą śmieci. Jest to teren reprezentacyjny, a wcale na taki nie wygląda.
3. Czy będzie naprawiany mur zabytkowy i kiedy?
4. Ulica Łączna jest zniszczona, warto w przyszłości o niej pomyśleć.
5. Ścieżka prowadząca na Bukowiec jest w b. złym stanie – o niej też trzeba pamiętać.
6. Rondo na Placu Sybiraków zostało oddane województwu, a w tej chwili wygląda fatalnie. Trzeba zwrócić też na to uwagę.

**Pan J. Łosowski** Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 3 zgłosił następujące sprawy:

1. Poprosił radę, prezesa ZUK-u i pana Kota żeby zwrócili uwagę na to jak przy moście na ulicy Łokietka jest zarośnięty słup. Taki sam słup jest bliżej przejazdu kolejowego. To samo jest na Zielonym Wzgórzu.
2. Zgłaszana była sprawa zrobienia przeglądu kanalizacji na ulicy Sportowej. Studzienki są bardzo zniszczone, przez 60 lat tam nikt nie zaglądał. Tam nikt nie robi żadnego przeglądu. Przewodniczący poprosił pana A. Kota o złożenie do biura Rady dokumentacji, zdjęć i udowodnienie, że tam było coś robione, że tam jest czysto. „Ja mówię, że tam jest zapchane.” Przewodniczący podziękował panu Burmistrzowi, że przysłał WUKO na Żeromskiego, gdzie była 1/3 kanalizacji zapchana: „I sami ci pracownicy mówią, że jakby było częściej, to piach by był dalej wyplukiwany, ale zapytałem ich, czy mają zlecenie na ulicę Sportową. Nie, ale zajrzeć możemy. Odkryli jedną kratę i powiedzieli, że to jest stan opłakany. A pan Kot mi dzisiaj tłumaczy, że tam jest fajnie, a ja mówię, że studzienki mają 60 lat, są murowane z cegieł i są zawałone.”

**Pan M. Dereń** Przewodniczący zarządu Osiedla nr 7 zapytał czy pismo które złożył do Rady Miasta będzie dzisiaj przedstawiane?

**Przewodniczący Rady** odpowiedział, że tak.

**Pan M. Dereń** zapytał o Katowicką 1. Czy ta droga będzie robiona, bo jest w opłakanym stanie. Chodniki na Szczecińskiej też są w opłakanym stanie. Najgorzej jest koło piekarni i za nią.

#### **Ad. 6**

**Pan B. Wachowiak** przedstawił informację na temat przygotowania placówek oświatowych do nowego roku szkolnego 2015/2016 (załącznik do protokołu nr 1).

**Radny K. Kajder** zapytał o liczbę dzieci starających się do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych, które się do nich nie dostały.

**Pan kierownik** odpowiedział, że zbliżający się rok szkolny będzie pierwszym rokiem, kiedy udało się zabezpieczyć miejsca dla wszystkich dzieci ubiegających się o miejsca w przedszkolach. Wszystkie dzieci, których rodzice ubiegali się o przyjęcie swoich dzieci do przedszkoli, uzyskało miejsca w przedszkolach. Na kilka wolnych miejsc przyjęte zostały dzieci spoza Gminy Miejskiej Świdwin, w ślad za czym idą środki finansowe.

#### **Ad. 7**

Informacja z wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2015 roku.

Przewodniczący rady poinformował, że temat był omawiany szczegółowo na posiedzeniu połączonych komisji.

**Pani U. Cieślińska** Skarbnik Miasta poinformowała, że informacja z wykonania budżetu za pierwsze półrocze powinna być złożona zarówno do Rady jak i do RIO do oceny do końca sierpnia.

„Burmistrz wyprzedził te terminy i już 27 lipca podjęte zostało zarządzenie w sprawie przedłożenia tej informacji. Informacja była przedmiotem obrad komisji 18 sierpnia. Budżet 2015 roku realizowany jest prawidłowo, dochody zostały zrealizowane w wysokości ponad 52% planu rocznego, wydatki zostały wykonane na poziomie niecałych 47%. Ze strony zadań zleconych planowanych z budżetu państwa dochody zostały zrealizowane w 54%, a wydatki w 52%. Środki na realizację zadań przez jednostki budżetowe zostały przez urząd przekazywane prawidłowo w terminach odpowiednich, przez co żadna z jednostek budżetowych na koniec półrocza nie miała zobowiązań wymagalnych. Również urząd realizował swoje zadania w terminie, płacąc odsetki od zaciągniętych wcześniej pożyczek, kredytów, od emisji obligacji, terminowo. Inne płatności związane z zawieraniem umowami również były na bieżąco realizowane.

Zadania inwestycyjne w pierwszym półroczu były zrealizowane dosyć nisko, poniżej 10% ale jest



to prawidłowość, ponieważ większość zadań jest realizowanych w pierwszym półroczu a płacona będzie w drugim półroczu.

Na koniec półrocza wynik zamknął się nadwyżką. Są to wolne środki, które w późniejszym okresie zostaną wykorzystane na zaplanowane zadania.

W 2015 roku poza subwencją oświatową jest konieczność dofinansowania oświaty, ponieważ subwencja jest niewystarczająca w stosunku do potrzeb. W skali roku jest to ponad 4 miliony złotych. Niedobór jest też widoczny w zadaniach zleconych realizowanych przez urząd.

Ponad 20% środków z budżetu idzie na opiekę społeczną, przy czym większość tych środków pochodzi z zadań zleconych. Wydatki w opiece społecznej wynosiły ponad 6 247 000 zł, a w tym zadania zlecone 2 390 000 zł. Zadania własne to 3 400 000 zł, ale 2 400 000 zł również dofinansowano z budżetu państwa. "

W dalszej części wystąpienia Pani Skarbnik odczytała treść uchwały Nr LXXXXII.296.Z.2015 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z 10 sierpnia 2015 w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonej przez Burmistrza „Informacji o przebiegu wykonania budżetu oraz Wieloletniej prognozy Finansowej Miasta Świdwin za pierwsze półrocze 2015 roku (załącznik nr 2 do protokołu).

Radni pytań nie przedstawili.

**Przewodniczący rady** ogłosił przerwę do godz. 12:10.

Po przerwie:

#### **Ad 8**

Podjęcie uchwał:

- uchwała Nr IX/64/15 w sprawie dofinansowania zadania inwestycyjnego Powiatu Świdwin pod nazwą „Budowa hali sportowej przy Zespole Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego im. Stefana Żeromskiego w Świdwinie "- zakup tablicy wyników „Multisport – PRO-171"

Projekt odczytał pan B. Wachowiak.

Wynik głosowania: za – 15 głosów, jednomyślnie.

- uchwała Nr IX/65/15 w sprawie zmian budżetu miasta na 2015 rok

Projekt odczytała Pani U. Cieślińska.

**Radny M. Tarka** zapytał skąd się biorą takie kwoty przy modernizacji lokali, bo są dosyć wysokie?

**Pani Skarbnik** odpowiedziała, że w przypadku zadań inwestycyjnych i robót budowlanych jesteśmy zobowiązani do sporządzania kosztorysów inwestorskich i to wynika z tych kosztorysów.

Wynik głosowania: za – 15 głosów, jednomyślnie.

- uchwała Nr IX/66/15 w sprawie przeniesienia prawa własności

Projekt uchwały odczytał pan A. Rewiński Sekretarz Miasta.

Wynik głosowania: za – 15 głosów, jednomyślnie.

- uchwała Nr IX/67/15 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta Świdwin

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem odczytał Przewodniczący Rady.

**Radny M. Tarka** powiedział: „Najpierw krótko odniosę się do tego uzasadnienia. W tym uzasadnieniu jest podane stanowisko wszystkich komisji. Ja jestem zastępcą przewodniczącego w jednej z komisji i nie przypominam sobie żebyśmy w tej sprawie wydawali opinię czy podejmowali uchwałę. Więc jest to uzasadnienie i opinia albo pana przewodniczącego albo pana burmistrza.

Jeżeli chodzi o skargę, którą wniosłem, sprawa wyglądała w ten sposób. Szóstego sierpnia odbyła się ta dyskusja społeczna. Wyglądała ona tak, że przyjechała pani, ja tej pani nie znam. Tam stała mapa i pani jeździła wskaźnikiem po mapie i przez pół godziny wygłosiła monolog, z którego ja niewiele zrozumiałem. Nie będę mówił o innych, może są ode mnie mądrzejsi. Co wtedy zrobiłem? Poprosiłem Sekretarza miasta żeby cały plan zagospodarowania miasta umieścił na BIP-ie. Pan Sekretarz odpowiedział, że na BIP-ie nie umieści, umieści na stronie miasta. I rzeczywiście na stronie urzędu miasta ukazało się takie coś, są to dwa projekty uchwał o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego, gdzie jest bardzo duża część opisowa i są mapy. Takie mapy (radny pokazał wydrukowane mapy). Z tych map generalnie niewiele można odczytać, ja bym nawet powiedział, że nic. Nie da się odczytać terenów geodezyjnych, same legendy map są zupełnie nieczytelne. I te mapy nie odbiegają od tych, które są zamieszczane w BIP-ie. Dla mnie to nie jest informacja publiczna, tylko dezinformacja publiczna.

Ja pokusiłem się o to żeby sięgnąć do BIP-u w mieście Strzelce Krajeńskie z którego pochodzę. Bez żadnych skarg i wniosków (radny pokazał mapę) – to jest mapa do projektu uchwały o zmianie zagospodarowania. Można odczytać tereny elementarne, oznaczenia geodezyjne, mapa jest czytelna. ”

Radny pokazał wydrukowaną kolorową mapę.

„Wziąłem też studium. U nas jest też zamieszczone kolorowe studium ale nie zauważyłem na tym studium symboli. Tu jest następna mapa, można to obrabiać, odczytywać. Ja się nie zgadzam z tym, że nie można tego zrobić.

Teraz proszę państwa, po co ten cały cyrk? Przypominam, że niedawno pan burmistrz zbył działki przy ulicy Królowej Jadwigi bez przetargu, nieistniejącej fabryce albo podstawionej spółce, można mówić jak się chce. Fabryki nie widziałem nigdy. I były to działki 50/33."

**Pan Przewodniczący** powiedział do radnego: „Do rzeczy, panie radny."

**Radny M. Tarka** odpowiedział: „Ja mówię do rzeczy. Ja mówię o co chodzi. Tu jest zwykły przekręt ukryty i tyle. Numery geodezyjne 50/33, 50/34 i są to działki oznaczone symbolem 55 P, S, UR czyli produkcja składowo-magazynowa i usługi rzemiosła. I niech mi ktoś odczyta z tej mapy gdzie one są. ....Na górze. Ja już też wiem, że na górze. Pan radny Szyposzyński był w urzędzie i jakieś tam pytania zadawał. Dowiedział się pan, że pan Burmistrz będzie konsekwentnie je uzbrajał?"

**Radny P. Szyposzyński** odpowiedział, że o to nie pytał.

**Radny M. Tarka** powiedział: „Prywatne działki. Nikt o tym z urzędników nie powiedział. I dlatego nasz BIP wygląda jak wygląda. Ja apeluję do pań i panów radnych o to, żeby przyjęli moją skargę, którą wniosłem w zależności od tego jakie pytanie zada pan przewodniczący, żeby głosować za przyjęciem tej skargi. I jak będzie już do głosowania projekt uchwały do zmiany planu zagospodarowania to też apeluję o odrzucenie tego. "

**Przewodniczący rady** zapytał: „Czy ktoś z radnych chciałby się do tego odnieść?"

**Pan Sekretarz** powiedział: „Pan radny Tarka mówił o projekcie planu zagospodarowania przestrzennego. To nie jest projekt. Plan zagospodarowania przestrzennego jest aktem prawa miejscowego obowiązującym prawem, a pan ciągle mówił o projekcie. Więc projekt zmian planu zagospodarowania przestrzennego był zgodnie z pana sugestią ujawniony na stronach internetowych UM, a pan nie pytał się o plan zagospodarowania przestrzennego, tak jakby nie wiadomo było o co panu chodzi. Przypomnę, że plan zagospodarowania przestrzennego dla wszystkich obszarów był od samego początku w BIP-ie, zanim pan wystosował tą skargę, że czegoś nie ma w BIP-ie trzeba było po prostu sprawdzić czy rzeczywiście tak jest.

Te mapy zostały przekonsultowane przez wszystkie organy, które winny się do nich odnieść, znajdują się w Dzienniku Urzędowym woj. zachodniopomorskiego w takiej formie jak umieszczone są w BIP-ie i tu nikt do tego nie miał zastrzeżeń. Co prawda kolorowych nie ma, ale być może w niedługim czasie uda się żeby te mapy cyfrowe były w wersji kolorowej i żeby były bardziej widoczne. Na chwilę obecną są takie jakie są. "

**Radny M. Tarka** powiedział: „Ja jeszcze odczytam państwu, co jest już na tych prywatnych działkach i co pan burmistrz konsekwentnie realizuje."

**Pan Sekretarz** powiedział, że to nie jest ważne.

**Radny M. Tarka** odpowiedział: „To jest ważne. Po to jest BIP żeby ja się o tym dowiedział, a ja radny nie mogę się tutaj o tym dowiedzieć. A taki mieszkaniec Świdwina gdzie o tym się dowie? A z tych map nic się nie odczyta. Ja panu zostawię te mapy, ja panu je dam (radny zwrócił się do Sekretarza)."

**Pan Sekretarz** powiedział: „W Dzienniku Urzędowym woj. zachodniopomorskiego."

**Radny M. Tarka** przerwał wypowiedź Sekretarza: „Teren wymaga uzbrojenia w sieci, urządzenia infrastruktury technicznej, przyłączenia do istniejących sieci miejskich. Na terenie budowa stacji transformatorowej 15/04 kV (67 Et), ścieżki deszczowe przemysłowe wymagają podczyszczenia na teren działek. Na terenie zapewnić jedno miejsce parkingowe i zaprojektować ulice KDL i KDW i to się znajduje jak już człowiek dojdzie sam do tego, to można to faktycznie znaleźć. I ostatnia część zasady i warunki podziału – wielkość działek minimum 3000 m<sup>2</sup>, możliwość łączenia działek. Wątpię żeby tam jakaś fabryka powstała. Prywatne działki za publiczne pieniądze jak zresztą sam pan burmistrz mówił."

**Przewodniczący rady** powiedział, że to nie jest związane ze skargą.

**Radny M. Tarka** powiedział: „Jest, bo ja się tego nie mogłem dowiedzieć, a od tego jest BIP. "

**Przewodniczący** zapytał radnych czy mają jakieś uwagi, spostrzeżenia?

Radni nie przedstawili pytań.

**Przewodniczący** powiedział: „Nie stwierdzam. Wobec tego możemy przystąpić do głosowania i nie tak panie radny jak pan sugeruje jakie pytanie zada przewodniczący, tylko przeczytam paragraf pierwszy tak jak on brzmi, jak pan otrzymał w materiale. ”

Przewodniczący odczytał treść zapisu uchwały uznającego skargę radnego M. Tarki za bezzasadną.

Wynik głosowania: za – 11 głosów, przeciw -1 głos, wstrzymał się - 3 głosy.

- uchwała Nr IX/68/15 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta Świdwin

Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem odczytał Przewodniczący Rady.

Przewodniczący poinformował, że w dniu dzisiejszym wpłynął wniosek z firmy Ferroplast o umożliwienie zabrania głosu na sesji RM w dniu 27 sierpnia br. przez pana Z. Rybickiego i jego pełnomocnika.

**Radny M. Tarka** powiedział: „Podobnie jak w przypadku tamtej skargi nie przypominam sobie żeby komisja bezpieczeństwa podejmowała w tej sprawie uchwałę czy wyrażała opinię. ”

**Przewodniczący Rady** odpowiedział: „Na posiedzeniu połączonych komisji, gdzie pan podał wniosek przyjęty dziewięcioma głosami. Odpowiadam na skróty. ”

**Pan Z. Rybicki** powiedział: „Chciałem się przedstawić, bo może nie wszyscy mnie znają. Jestem tym przedsiębiorcą, co się domaga nie wiadomo co. Ja się nie domagam tu żadnych pieniędzy. Ja uważałem, że tą wagę kupiłem od normalnej uczciwej firmy, od urzędu. Nie od żadnego dresiarza, na jakimś stadionie. Napisałem. Mamy elektroników w firmie. Zostałem powiadomiony na piśmie, wielokrotnie. Pan Kot ze dwa razy mówił, kiedy odbierzecie? Ja mówię w każdej chwili, ale do odbioru tej wagi ja musiałem producenta powiadomić, bo on będzie to prznosił i na termin jaki dostaliśmy na piśmie nie było żadnego protokołu. Jak dostałem pismo, że mamy się zgłosić, zadzwoniłem do pana Kota. Pan Kot mówi, że jest na komisji i powiedział, że pan Fabianiak przyjedzie.

Tu nie chodzi o jakieś dyskusje, jakieś pieniądze. Może ta naprawa to jest jakieś tysiąc złotych. Producent wagi mówi, że czujniki są do wyrzucenia. Mam bardzo dobrych elektroników, może spróbujemy ale spotkajmy się przy tym problemie. Mi nie chodzi o pieniądze, jakieś pięć, dziesięć tysięcy. Ja mogę dla miasta darowiznę zrobić. Ja mam pieniędzy na sto żyć. Ja ponad 100 milionów zainwestowałem w to miasto i ja nie jestem jakimś takim śmieciem. Burmistrz i rada mnie

wyróżniła zasłużonym, wykonałem wiele inwestycji z których bardzo wiele podatków do miasta wpływa i tutaj nie ma woli rozmowy. Chodzi o rozmowę, żeby pan burmistrz przedstawił kogoś, pojedźmy, zobaczymy co tam jest. Pan Fabianiak jak przyjechaliśmy to powiedział, że nie kazali mu podpisywać. Nie może podpisać tego protokołu, ale byli producenci wagi i dwóch świadków było. Pana Przewodniczącego pytałem się kiedy to będzie na komisji. Przysłał mi, że osiemnastego i później trzeciego mi przysłał, że tą sprawą Rada się nie będzie zajmować. A mimo to jednak na komisji się zajmowała. Na to są dokumenty panie Henryku, które pan podpisał.

Panowie tu jest moja dobra wola. Ja uważam, że ja zgłosiłem się natychmiast gdy dostałem pismo. Nie miałem żadnego protokołu odbioru. Ja podjechałem tam nawet w okresie zimowym z projektantem, z panem Nowickim ale patrzymy brama zamknięta. Nawet wjechałem w ten dół do wagi, gdzie uszkodziłem samochód. To była dobra moja wola. Tylko tu nie ma woli dyskusji. Od października pan burmistrz nie śmiał odpowiedzieć na moje pismo żeby wysłać pana Kota, czy kogoś. Jeździe, co tam ten debil Rybicki chce, weźcie popatrzcie. Ja czekałem tyle miesięcy. I to jest naprawdę głupio, że zostałem oszukany. Zostałem wprowadzony w błąd, że na poprzedniej komisji mojej sprawy nie będzie. Tak jak to zawsze pan odsyła do sądu z panem burmistrzem, a później pan burmistrz i pan mecenas mówi, że ja burmistrza po sądach ciągam. Nie. To pan burmistrz nie ma woli załatwienia normalnie, uczciwie ze swoim przedsiębiorcą.

Chcę jeszcze słowo powiedzieć. Zaraz będziemy właścicielem w Karlinie."

**Przewodniczący Rady** wezwał pana Rybickiego :„Do rzeczy."

**Pan Rybicki** stwierdził, że powie o tym w wolnych wnioskach.

**Przewodniczący** powiedział: „Chciałbym się odnieść do informacji przedstawionej przez pana Rybickiego. Jeszcze niedawno pan twierdził, że pan nie zna terminu posiedzenia połączonych komisji. Dzisiaj pan powiedział, że pan zna. Nie było to na piśmie, tylko była to rozmowa telefoniczna między nami. O tym, że sprawa kwalifikuje się do sądu, taką opinię prawną jednego z prawników przedstawiałem na połączonych komisjach i dlatego tak odpisałem w ślad za tą opinią. Natomiast na połączonych komisjach na wniosek radnego pana Tarki o to, aby przygotować projekt uchwały, 9 głosami „za" został przygotowany ten projekt uchwały, który przed chwilą czytałem. "

**Pan A. Ostaszewski** radca prawny i pełnomocnik firmy Ferroplast Sp. Jawna w Świdwinku, powiedział: „Reprezentuję spółkę i obecnego tutaj Z. Rybickiego w złożonej skardze na czynności burmistrza miasta Świdwin. Chciałbym w kilku słowach uzupełnić stan faktyczny, który został



opisany w niepełny sposób w uzasadnieniu do projektu uchwały a także przedstawić motywy i zwrócić państwu uwagę na wady procedowania tej uchwały, gdyż w mojej ocenie ta uchwała ma wady i nie powinna być dzisiaj przyjmowana do głosowania z uwagi na to, że może zostać uchylona przez wojewodę, a Ferroplast jako Sp. Jawna może się też do rady zwrócić z wezwaniem o usunięcie naruszenia prawa.

Zgadzam się z panem Przewodniczącym w tej kwestii, że ta sprawa może być sprawą cywilną, którą można oddać do sądu. Ale intencją mojego klienta nie jest wchodzenie w spór z miastem Świdwin i z Burmistrzem. Tu nie chodzi o to, że przedsiębiorca, który jest tak zasłużony dla miasta, a tyle tutaj zainwestował, dzięki niemu jest stworzonych bardzo wiele miejsc pracy w Świdwinie i w powiecie świdwińskim, aby sądził się z burmistrzem, z miastem i aby te niepotrzebne spory i napięcia na linii Ferroplast – miasto Świdwin, były załatwiane przez sądy. Chodzi po prostu o załatwienie zwykłej, ludzkiej sprawy i załatwienie pewnych nieporozumień i niedopilnowania pewnych obowiązków.

Ta sprawa nadaje się na skargę. Ta sprawa dotyczy sposobu zarządzania miastem, majątkiem gminy, dotyczy sposobu dbania o ten majątek i wywiązywania się z umów. To jest w gestii i kompetencji Burmistrza miasta Świdwin. Do gestii i kompetencji burmistrza należy przecież przeprowadzanie przetargów, zawieranie umów, wykonywanie tych umów i dbania o majątek gminy, a narażanie się na spór sądowy, też może być przedmiotem skargi zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym. Otóż, pominięto pewien aspekt stanu faktycznego w uzasadnieniu do uchwały, a mianowicie to, że spółka Ferroplast czyli pan Z. Rybicki nie mógł samodzielnie wejść na teren wysypiska. To wysypisko jest ogrodzone, ma płot, jest zamknięte i to jest własność gminy. To nie jest tak, że ktoś sobie może przyjść, otworzyć bramę, coś stamtąd wziąć i wyjechać. To byłaby kradzież. Nie jest tak, że kupujemy samochód w salonie samochodowym, płacimy cenę i wyjeżdżamy samochodem. Musi być wezwanie do odbioru tej wagi. I obowiązkiem burmistrza, obowiązkiem pracowników urzędu miasta było wyznaczenie terminu wydania wagi. Obowiązkiem Ferroplast była zapłata ustalonej ceny zgodnie z warunkami przetargu a obowiązkiem zgodnie z umową sprzedaży miasta Świdwin było wydanie tej wagi, czyli wezwanie do odbioru żeby spisać protokół, sprawdzić stan faktyczny tej wagi, jaki jest stan techniczny, czy nie ma tam żadnych wad, czy nie ma żadnych usterek. I cóż, przez dwa lata nic nie zrobiono. Faktycznie. Pan Rybicki to potwierdza, pracownicy urzędu miasta zwracali się ustnie do niego po odbiór wagi. Pan Rybicki odpowiadał, że jest gotowy w każdej chwili to zrobić, proszę tylko wyznaczyć termin. Przez dwa lata nie było żadnego wezwania, ustalenia terminu do wydania tej wagi. W końcu po dwóch latach znacie państwo ten stan faktyczny, była ta dyskusja. Faktycznie dziewiątego, tego też nie ma tu w uzasadnieniu do uchwały, otóż była notatka służbowa spisana w dniu 9 września 2004 roku w



obecności pracownika urzędu miasta Świdwin, pana T. Fabianiaka. Był obecny, a tego nie ma w uzasadnieniu do uchwały, chciałem to uzupełnić i tam stwierdzono te wszystkie uwagi, co do stanu technicznego i stąd jest ten spór. Stąd jest ten niepotrzebny spór, który można załatwić.

Co do samego procedowania, pan Z. Rybicki mówił przed chwilą o tym, że otrzymał pismo od pana Przewodniczącego. Ja może je odczytam: to jest pismo z 3 sierpnia 2015 r. o symbolu BR. 0001.118.2015 „Informuję, że pismo (prośbę) z dnia 24.06.2015 r. wraz z załączonymi dokumentami (pismo z dnia 3.07.2015 r.) przekazuję zgodnie z kompetencją Burmistrzowi Miasta Świdwin. Informuję, że Rada Miasta nie jest kompetentna do rozpoznania skargi (prośby). ” W związku z tym ja zareagowałem, uzyskując upoważnienie spółki Ferroplast, aby zwrócić uwagę panu Przewodniczącemu, że to jest jednak skarga na czynności burmistrza i jako taka powinna być rozpatrywana. Sprawdzaliśmy na stronach BIP, na stronach internetowych, w dniu kiedy miały się te komisje odbyć nie było w porządku obrad rozpoznawania skargi spółki Ferroplast. W związku z tym uznaliśmy i tu do tego mamy pełne prawo, jako obywatele, że to nie jest wprowadzone pod porządek obrad. To nie może być tak, że obywatel musi przychodzić na każdą z komisji i czekać czy może jego sprawa wejdzie do porządku obrad. Ta skarga powinna być w porządku obrad. Jeżeli tego nie było to obywatel, czyli pan Z. Rybicki reprezentujący spółkę Ferroplast nie był zawiadomiony o trybie rozpoznawania tej skargi, a zatem dzisiejsza uchwała w naszej ocenie nie może być procedowana, bo zawiera bardzo poważną wadę prawną, która może skutkować jej uchyleniem przez wojewodę, ewentualnie może skutkować wezwaniem Rady do usunięcia wad prawnych tej uchwały, a następnie jeżeli będzie odmowa, będzie sporem w WSA. Spółka Ferroplast chce tego uniknąć i bardziej tutaj chodzi o zwrócenie uwagi na problem i załatwienie tej sprawy tak, żeby obie strony były usatysfakcjonowane i aby nie dochodziło do sporu sądowego. ”

**Przewodniczący Rady** powiedział: „Z tego telefonu rozmawiałem z panem Z. Rybickim, że w dniu 18 sierpnia będą połączone komisje. Pan wnioskował o przesunięcie o jeden dzień wcześniej, bo ten termin panu nie odpowiada. Ja powiedziałem, że zostało to już podane wcześniej. Ale to była rozmowa telefoniczna. ”

**Pan Z. Rybicki** powiedział: „Panie Henryku. Rozmawialiśmy. Pan mówił, ale po tej rozmowie pan mi przysłał pismo, że nie będziecie się tym zajmować. To nawet mój mecenas zobaczył, że nie ma tego w obradach i dlatego nie przyjechał. Ja przyjechałem jeden dzień wcześniej z wczasów i ja bym przyszedł, bo ja byłem na miejscu. Ja dostałem na piśmie od pana, że nie będziecie się tym zajmować, przecież to pan podpisał. Czy to było panie Rybicki weź się pan spadaj, czy odpieprz,

nie wiem, ja to tak zrozumiałem. "

**Przewodniczący** powiedział, że nikt tak nie mówił.

**Pan Z. Rybicki** powiedział: „Ja to tak zrozumiałem po piśmie, bo napisał pan parę słów, że nie będzie moja sprawa, mam burmistrza do sądu.”

**Przewodniczący** powiedział: „Odpowiadam panu, że było to na podstawie posiadanej opinii.”

**Pan Z. Rybicki** powiedział: „To nie wiem dlaczego pan się zajmował na komisji, skoro pan napisał w piśmie, że nie będzie się pan tym zajmował. Dlaczego?”

**Przewodniczący** odpowiedział: „Na telefon panu powiedziałem...”

**Pan Z. Rybicki** wtrącił: „Proszę pana ale ja prosiłem o informację na piśmie, bo jak ja nie mogę to mój mecenas jest.”

**Pan Sekretarz** powiedział: „Z definicji umowy sprzedaży wynika, że kupujący jest zobowiązany do zapłacenia ceny i do odebrania towaru który kupuje. A tu nie było intencji ze strony skarżących do odebrania towaru przez dwa lata. Tym bardziej, że ten demontaż miał nastąpić na koszt skarżącego. Tak?”

**Pan Z. Rybicki** potwierdził.

**Pan Sekretarz** dodał: „To też podejrzewam, że te protokoły o których panowie mówicie to też powinno was obligować do tego, żeby...”

**Pan Z. Rybicki** wtrącił: „Ja czekałem na informację kiedy mogę wejść na teren. Nie jestem złodziejem żeby wchodzić przez ogrodzenia.”

**Pan Sekretarz** powiedział: „Pan się zwrócił o to, niemalże dwa lata po tym jak pan nabył ten towar. ”

**Pan Z. Rybicki** odpowiedział: „Ja muszę mieć do tego specjalistów i kiedy mnie powiadomiłeś, że

ja mam do odbioru to przyjechałem."

**Pan Sekretarz** powiedział: „Miasto nie może ponosić kosztów przechowania towarów. Obowiązkiem ....

Na sali rozległ się gwar, przekrzykiwanie się.

**Przewodniczący** zwrócił się do pana Rybickiego: „Pan przed chwilą apelował o .....

**Pan Sekretarz** dodał: „Ja jeszcze odniosę się do słów pana mecenasa. Pan kwestionuje sposób procedowania uchwały. Uchwała jak najbardziej jest prawidłowo procedowana, zawiera uzasadnienie faktyczne, prawne. Mało tego pan mecenas mówi, że pójdzie do sądu administracyjnego i zaskarży przedmiotową uchwałę. Ja przypomnę, że ustawa o postępowaniu sądów administracyjnych wyklucza tego typu..."

**Pan A. Ostaszewski** wtrącił: „Ja tego nie mówiłem. Mówiłem o wezwaniu do usunięcia naruszenia prawa. Rada miasta odrzuca a my idziemy do sądu."

**Pan Sekretarz** powiedział: „WSA są niewłaściwe w tego typu sprawach i tu prawo o postępowaniu sądów administracyjnych nie może być stosowane. Przecież rada nie wydaje tu ani decyzji ani postanowienia. O tym mówi art. 3 ustawy prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi i też proszę nie narażać swojego mocodawcy na dodatkowe, zbędne koszty. "

**Pan A. Ostaszewski** powiedział: „Prosił bym żeby pan sekretarz zachował powściągliwość w swoich uwagach i nie pouczał mnie jako pełnomocnika, bo to naprawdę było bardzo niegrzeczne. "

**Pan Z. Rybicki** powiedział: „Ja nie chciałem tego brudu pchać na sesję, dlatego chciałem żeby to było na komisji. Ja chciałem żeby pan burmistrz wyznaczył kogoś, odpowiedział na moje pismo na które od października nie mógł odpowiedzieć. "

**Pan Przewodniczący** podszedł do pana Rybickiego po zdjęcie, które następnie pokazał wszystkim zebrany i powiedział: „To by się zgadzało z treścią, gdzie pan Rybicki pisał „prośba". Dlatego ja nie odebrałem tego jako wyraźną skargę. W pismach pojawia się dwukrotnie wyraz prośba. Proszę państwa. To, że teren był zamknięty, o tym mówiłem i państwo teraz zdjęcie widzieli. Na to można

patrzeć też inaczej, o czym ja mówiłem. A jakie były by argumenty, gdyby nie było kłódki, gdyby nie było bramy, dopiero byłaby jazda po bandzie."

**Pan Z. Rybicki** powiedział: „Ja uważam urząd jako firmę."

**Przewodniczący** kontynuował: „I wtedy byłby jeszcze większy problem, że burmistrz nie pilnował."

**Pan Z. Rybicki** powiedział : „Ja bym nie miał pretensji jakbym dostał wezwanie do odbioru. "

**Przewodniczący** zapytał czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos?

**Radny J. Konat** powiedział: „Zwracam się do pana Z. Rybickiego. Niech pan szczerze odpowie. Czemu ta zwłoka trwała tak długo na odbiór wagi? Czy to wina burmistrza, jego pracowników czy z powodu pańskiej..."

**Pan Z. Rybicki** odpowiedział: „Z powodu burmistrza."

**Radny J. Konat** kontynuował: „Pan się powołuje, że przy demontażu powinni być fachowcy, elektrycy."

**Pan Z. Rybicki** powiedział, że nie został powiadomiony. „Ja nie mogłem tego zdemontować. Sam sobie wjechać? Ja czekałem, byłem gotowy w każdej chwili. "

**Wiceprzewodniczący S. Cieśliński** powiedział: „Z tego co usłyszeliśmy było wiele przedmiotów na przetargu i wszyscy odebrali te przedmioty zaraz po przetargu. Kiedy pan się zwrócił do urzędników żeby otworzyli tą bramę, żeby pan mógł tą wagę odebrać, ewentualnie żeby mógł ktoś wejść i tą wagę skontrolować. Czy była taka osoba w ciągu dwóch lat?"

**Pan Z. Rybicki** powiedział: „Ja panu Kotowi powiedziałem, że jestem w każdej chwili gotowy. Kiedy dostałem na piśmie, że mam tam jechać to moment obdzwoniłem, zamówiłem parę dni wcześniej specjalistów i ja bym to odebrał. Wszystkie elementy są u pana Kota w gabinecie. Ja nie dostałem żadnego protokołu, żeby gdzieś podpisać. Z urzędu mnie nikt nie poinformował. "

**Wiceprzewodniczący** zapytał: „Ja zadałem pytanie kiedy pan się zwrócił w ciągu dwóch lat, że pan

chce odebrać tą wagę. Pan insynuuje, że do pana powinien się zwrócić sprzedający żeby pan odebrał wagę. Ja zapytałem ile razy pan się zwrócił żeby odebrać tą wagę, jako właściciel?"

**Pan Z. Rybicki** odpowiedział: „Ja mam do dyspozycji trzy wagi. Ja czekałem kiedy urząd mnie powiadomi. Jak urząd nie chce rozmawiać..., ja uważam, że ja zostałem okradziony, bo nikt nie ma nawet chęci żeby ze mną rozmawiać. Ja w każdej chwili byłem gotowy, miałem sprzęt. Nie otrzymałem żadnej dokumentacji, protokołu."

**Przewodniczący** zaproponował przejście do głosowania nad projektem uchwały. Odczytał treść §1 uchwały: „Po rozpatrzeniu skargi „Ferroplast " ZED Rybiccy spółka Jawna na działalność Burmistrza Miasta Świdwin, dotyczącej wywiązywania się z warunków przetargów oraz zawieranych umów, uznaje się skargę za bezzasadną z przyczyn zawartych w uzasadnieniu, stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały."

Wynik głosowania: za -12 głosów, przeciw -1 głos, wstrzymał się -2 głosy.

Przewodniczący ogłosił przerwę do godz. 13:40.

Po przerwie na salę obrad nie wrócił radny M. Żołnierek

- uchwała Nr IX/69/15 w sprawie nadania nazwy ulicy w Świdwinie  
wynik głosowania: za -14 głosów, jednomyślnie.

**Radna B. Ociepa** poprosiła, żeby na przyszłość mapy, które radni otrzymują wraz z projektami uchwał były bardziej czytelne.

## **Ad. 9**

**Przewodniczący** odczytał treść pisma z dnia 18 sierpnia br Zarządu Osiedla nr 7 w sprawie dokończenia modernizacji ulicy Gdańskiej (załącznik do protokołu nr 3). Odpowiedź na to pismo zostanie przedstawiona w punkcie kolejnym porządku obrad.

W dalszej kolejności Przewodniczący podał terminy na wrzesień:

- posiedzenie połączonych komisji – 17 września,
- sesja Rady Miasta – 24 września.

Przewodniczący poinformował radnych, że w dniu wczorajszym tj. 26 sierpnia wpłynęło pismo pana T. Kosińskiego i pana T. Jadaszewskiego, w sprawie wydania zezwolenia na przystąpienie do budowy domu mieszkalnego na działce nr 8/5 dla pana T. Kosińskiego i dla pana

T. Jadaszewskiego na działce 8/5.

Przewodniczący poinformował pana Kosińskiego (obecnego na sali obrad), że po ustosunkowaniu się pana Burmistrza do problemu i odpowiedzi, Rada do tematu wróci na połączonych komisjach.

W dalszej kolejności Przewodniczący poinformował, że wpłynęło pismo z dnia 26 sierpnia pana M. Maślanki, w którym składa zażalenie na zachowanie sąsiadów, pisze o interwencjach. Pismo Przewodniczący kieruje do rozpatrzenia przez Komisję Praworzadności.

**Radny M. Tarka** powiedział: „Wstępnie 4 września mam zamiar spotkać się z przedsiębiorcami w celu rozmowy na temat zwiększenia zatrudnienia w mieście, zwiększenia płac pracowników oraz omówić problemy przedsiębiorców, bo tutaj na ten temat w ogóle nie rozmawiamy.”

**Przewodniczący** zapytał radnego o której godzinie?

**Radny** odpowiedział, że nie jest jeszcze ustalona. „Nie będzie to spotkanie formalne, ja tylko informuję, bo nie chcę żadnej partyzantki tutaj uprawiać.”

**Przewodniczący** odpowiedział radnemu „Czasami do mnie wpływają zapytania, że gdzieś, ktoś słyszał, więc woli mieć bardziej konkretną wiedzę. ”

**Pan J. Łosowski** zapytał: „Chodzi o zmianę uchwały budżetowej miasta. Chodzi mi o pkt 9 §4300 – zakup usług pozostałych 40 tys. To nie jest mała kwota. Czy można by było jaśniej na ten temat coś się dowiedzieć? I drugi paragraf – 4610 – koszty postępowania sądowego i prokuratorskiego, 17 520,00 zł. To jest duża kwota, może byśmy się coś na ten temat dowiedzieli.”

**Pan M. Dereń** powiedział odnosząc się do swojego pisma, które zostało skierowane do Rady, chciałby nadmienić, że jest to zdanie mieszkańców. „Ja przekazuję mieszkańcom, to co tu usłyszałem. Cały czas tłumaczę mieszkańcom „wrócimy do tego tematu”. Zaczyna się drugie półrocze i nic się nie mówi na ten temat. Natomiast nigdy tu nie usłyszałem na komisjach ani na sesjach o jakimś przeznaczeniu funduszy na tą drogę, na trzeci etap. Poprzednio było w budżecie i wydaje nam się, że było celowe już od początku roku nieprzeznaczenie funduszy na zakończenie tej ulicy. Można wreszcie coś zaczęte skończyć. Wiem panie Burmistrzu, że pan mi to tłumaczył ale ja to tłumaczę mieszkańcom i są takie twierdzenia, że wrócimy do tematu. Czy będzie ta droga zakończona, czy to już jest definitywne zakończenie tematu w tym roku?

**Pan Z. Rybicki** powiedział: „Czytałem, że są bardzo sprzyjające warunki dla tworzenia miejsc pracy w Świdwinie dla przedsiębiorców, tylko nie wiem czy to dla naszych, miejscowych, bo my akurat zgromadziliśmy środki i chcemy budować dużą fabrykę. Czy my w takich warunkach, jako ja Rybicki i świdwińscy pracownicy moglibyśmy skorzystać z tych warunków, co skorzystała ta spółka ukraińsko-niemiecka? 500 ludzi nie zatrudnimy ale do 200 w przeciągu dwóch lat możemy gwarantować. Czy burmistrz, w obecności radnych zagwarantuje, czy ja dostanę te same warunki. Jutro możemy nawet się umówić i możemy przedpłatę na grunty w całości zrobić, jak mają coś wydzielone na taką działalność. Czy dostanę odpowiedź od pana burmistrza?”

**Przewodniczący** odpowiedział, że jest punkt – odpowiedzi na interpelacje.

**Radny K. Kajder** poprosił o kilka słów na temat planowanej imprezy „Świdwiński Festiwal Organizacji Pozarządowych.”

**Wiceprzewodnicząca M. Lemańczyk** powiedziała: „Odniosę się do skargi radnego M. Tarki. Głosowałam za jej odrzuceniem. Czytałam w Forum Regionalnym, że pan M. Tarka jest taki osamotniony w walce o uzyskanie informacji. Odnośnie dostępu do informacji, to uważam, że nie ma tutaj żadnego problemu ale uważam, że rzecz jest godna przechwycenia i bardzo mi się podoba. Jestem za tym, żeby były mapy kolorowe, jak pokazał pan radny. Myślę, że jest to fajna rzecz i tu przychyliam się do radnego, natomiast nie uważam, że jest problem z dostępem do informacji.”

**Pan T. Kosiński** powiedział, że „Złożyłem dokumenty u pana burmistrza i pan burmistrz mgr Jan Owsiak obiecał mi tą sprawę rozpatrzyć i dopiero wtedy, jeśli nie będę usatysfakcjonowany, to będę to mógł zgłosić na sesję. Ja w tej chwili takiej sprawy na sesję nie zgłaszam. I proszę jej nie wywoływać, bo nie jest rozwiązana.”

**Przewodniczący** wyjaśnił, że tak właśnie mówił.

## **Ad. 10**

**Pan J. Owsiak** Burmistrz Miasta odpowiedział na pytania: „W kolejności, pytanie dotyczące skutków oddziaływania anten zamontowanych na kominie MEC-u. Wszystkie podmioty, które ubiegają się o zamontowanie tego typu urządzeń muszą się zgłosić do starostwa, bo tam wydawane są na to odpowiednie zgody. Zawsze wymagana jest ocena oddziaływania na środowisko, bez



którego tego typu przedsięwzięcia nie mają prawa funkcjonować. W związku z tym odpowiedź jest taka, że nie ma takiego negatywnego oddziaływania.

Jeśli chodzi o ścieżkę koło zamku. Pamiętam ten problem. Rzeczywiście ludzie chodzą tam na skróty, ale czy to jest powód do tego żeby robić tam inwestycję? Ja w tym miejscu nie widzę tej ścieżki.

Jeśli chodzi o miejsce przygotowane na ognisko, to pan dyrektor słyszał i nie może być takiej sytuacji, że jeśli ktoś organizuje jakieś spotkanie to nie zostawia po sobie porządku. Wyczułam na to.

Jeśli chodzi o mur zabytkowy, to wszelkie działania na obiektach wpisanych do rejestru zabytków podlegają określonej procedurze i tutaj jest niezbędna opinia konserwatora. W związku z tym, że trochę tam tych zabytków jest, spróbujemy to do jesieni ogarnąć.

Ulica Łączna- wielokrotnie na tej sali mówiłem, że rzeczywiście stan tej nawierzchni wymaga remontu. Do tej pory czekaliśmy na wykonanie elementów infrastruktury podziemnej i też mówiłem o tym, że tego typu przedsięwzięcia wymagają odpowiedniego przygotowania. Ulica Łączna jest ulicą krótką a mamy potrzeby położenia nakładki asfaltowej w kilku miejscach w mieście i przetarg ogłosimy na kilka elementów. Nie twierdzę, że to będzie w przyszłym roku, ale postaramy się przynajmniej. Problem widzimy.

Ścieżka na Bukowiec leży w pasie drogowym drogi wojewódzkiej i mówiłem o tym, że jest przygotowany projekt przez zarządcę drogi Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich w wieloletnim planie inwestycyjnym, remont tej drogi, łącznie z budową ścieżki rowerowej i chodnika. Pierwotnie mówiło się o terminie 2016 ale nastąpiła zmiana i w 2016 roku najpierw będzie wykonana ulica Szczecińska. Część tej ścieżki betonowej leży nawet na działkach prywatnych, w związku z tym inwestor będzie musiał dokonać wykupu tych terenów, żeby móc wykonać zgodnie z projektem i warunkami jakie trzeba spełniać tego typu inwestycję.

Rondo Sybiraków – jest rzeczywiście w zarządzie dróg wojewódzkich. Wyraziliśmy zgodę na to, żeby umożliwić przejazd pojazdów niestandardowych, ponad gabarytowych w celu przemieszczenia elementów instalacji wiatrowej do sąsiedniej gminy. Stosowne porozumienie podpisałem z wykonawcą z opcją uporządkowania całego ronda w takim kształcie w jakim firma zobowiązała się nam wykonać zgodnie z przedstawioną koncepcją do końca września i tak będzie. "

**Przewodniczący** dodał, że w biurze Rady od dwóch miesięcy leży zdjęcie kolorowe nowej koncepcji ronda.

**Pan Burmistrz** kontynuował: „Kwestia przewodów wysokiego napięcia. Właścicielem linii energetycznych jest zakład energetyczny. My zgłosiliśmy problem i również reagowaliśmy w sytuacji, kiedy podcięte konary drzew leżały pod liniami, jakoś nic się nie dzieje. To nie jest tak, że firma jest na miejscu, możemy wziąć za uszy i pociągnąć. Poszły informacje i czekamy na realizację. Też to widzimy.

Jeśli chodzi o ulicę Sportową i ten kanał, to mam informację, że mój zastępca i kierownik wydziału byli, oglądali, poprawiono płyty."

**Pan J. Łosowski** wtrącił: „Niech pokażą zdjęcia. Kłamią."

**Pan Burmistrz** mówił dalej: „Stwierdzono jaki jest stan tych kanałów. Wie pan, być może tak jak to było wcześniej trzeba będzie przystąpić do budowy nowego kanału, dlatego, że przepustowość jest rzeczywiście coraz mniejsza. Niemniej jednak nie jest tak tragicznie, jak pan to określa. Ale temat oczywiście widzimy.

Pan Dereń – odpowiedź pisemną na wniosek podpisany przez pana w imieniu mieszkańców, pan otrzyma. Zarzuty takie, że buduje się drogi w ciągu roku, owszem, buduje się, bo tego przykłady mamy co roku, ale w tym roku budujemy ulicę Wiejską i Spacerową, dlatego, że tam pozyskaliśmy środki zewnętrzne, z tzw. schetynówek. Są określone kryteria oceny tych wniosków, są stosowne umowy, są terminy i to robimy. Natomiast zarzut, że od czterech lat podjęto decyzję, a no właśnie, dlatego, że pan zarzuca, że kilkadziesiąt lat nic tam się nie działo, to ten, burmistrz niedobry Owsiak z tą radą miasta zauważył problem mieszkańców na zatorzu i w związku z tym dwa lata trwa inwestycja, jak pan wie, została podzielona na trzy etapy, jeden etap wykonano w 2013, drugi w 2014 i w tym roku jesteśmy w trakcie realizacji budżetu. Jeśli pan mi zarzuca, że ja mówiłem, że do tematu wrócimy, to ja dzisiaj powtarzam po raz kolejny, że do tematu wrócimy. Jest jeszcze kilka inwestycji w mieście, które również zostały podzielone na etapy. Przypominam, że w tym roku realizujemy duże inwestycje dla budżetu miasta- budynek komunalny i wspomniana schetynówka. Także troszkę panie przewodniczący cierpliwości.

Pan Z. Rybicki, warunki dla przedsiębiorców. Przypomnę, że rada w tym roku podjęła stosowną uchwałę dotyczącą warunków, które miasto może udzielić przedsiębiorcom wszystkim, nie tylko zewnętrznym ale i miejscowym. Warunki są określone w uchwale. Jak trzeba będzie to po raz kolejny do rąk własnych, panie Zbyszku, podam, bo przypomnę, że uchwałę, która swego czasu była podjęta przez radę, a już była nieaktualna z 2007 roku, stąd konieczność jej nowelizacji czy przyjęcia nowej, którą osobiście wręczyłem panu. I powiem szczerze, że żaden z przedsiębiorców świdwińskich ani zewnętrznych z tej uchwały nie skorzystał. "

**Pan Rybicki** wtrącił: „Ja zainwestowałem w Koszalinie, w Łobzie, w Karlinie. Szkoda, że nie w Świdwinie.”

**Przewodniczący** poprosił żeby umożliwić Burmistrzowi dokończenie odpowiedzi.

**Pan Burmistrz** dodał: „Osobiście wręczę panu tą nową uchwałę. Tam są warunki, które trzeba spełnić żeby się ubiegać o tego typu pomoc.”

**Pan Z. Rybicki** powiedział, że spełnia wszystkie.

**Pan B. Wachowiak** odpowiedział na pytanie radnego K. Kajder: „Zrodziła się taka koncepcja, żeby wspólnie, kilkanaście organizacji pozarządowych mogło się zaprezentować 19 września na podzamczu. Zaprezentują pokazy filmów, zawody rekreacyjno-sportowe, zdrową żywność, także każdy będzie mógł dla siebie coś znaleźć. ”

**Pani Skarbnik** powiedziała: „Uzasadnienie do uchwały do zmiany budżetu. Ja przynajmniej w stosunku do rady uważam, że uzasadnienie jest wystarczające, bo jeśli nie byłoby wystarczające bym je rozszerzyła, jeśli sprawa byłaby w jakimś temacie niejasna. Być może pan Łosowski nie usłyszał, jak ja powiedziałam, że w punkcie 9 te oszczędności były możliwe w związku z przejściem zarządzania zasobami komunalnymi ze spółki ZUK, które teraz prowadzi miasto Świdwin. I to co płaciliśmy dla spółki teraz wykonują pracownicy, w ramach innych paragrafów i zabezpieczonych środków. I te środki, które były przeznaczone na opłacenie czynności spółki zostały przywrócone na inwestycje. ”

**Pan J. Łosowski** zapytał jakie inwestycje?

**Pani Skarbnik** odpowiedziała: „Czytałam również jakie inwestycje. W załączniku nr 3 do uchwały, czytałam imiennie wszystkie siedem inwestycji. Inwestycje w zakresie gospodarki mieszkaniowej związane z utrzymaniem naszego zasobu komunalnego.

Do każdej zmiany merytoryczny kierownik występuje z wnioskiem do burmistrza, ze szczegółowym uzasadnieniem potrzeby zmiany i taką zmianę akceptuje bądź nie, burmistrz. W tym temacie we wniosku kierownika między innymi pisze: „zmniejszenie w paragrafie 605 dotyczy rozliczenia planu inwestycyjnego w budynkach i lokalach komunalnych realizowanego przez ZUK” ZUK miał 400 tys. na zadania inwestycyjne. W okresie półrocza, wykorzystał jakąś kwotę. Została

kwota ponad 25 tys. Do tej kwoty dołożył kierownik z bieżących wydatków oszczędności i pisze: „w związku z przejęciem zarządzania budynkami komunalnymi są te oszczędności na §4030, na tym paragrafie, co było płacone dla ZUK-u są oszczędności opłat sądowych i komorniczych. ZUK dochodził należności od naszych dłużników i w związku z tym ponosił stosowne koszty. Skoro były na tych działaniach oszczędności można było je przeznaczyć na inwestycje. Nie przepisujemy do uzasadnienia całej klasyfikacji budżetowej, tylko to, co według nas jest konieczne. A jeśli radni mają wątpliwości, to zawsze na komisjach są szczegółowe informacje. ”

Pani Skarbnik dodała jeszcze, że nazwy paragrafów są ustalone rozporządzeniem ministra finansów.

**Przewodniczący** odczytał treść pisma z dnia 25 sierpnia br. do Zarządu Osiedla nr 7 od Burmistrza Miasta (załącznik do protokołu nr 4), a następnie dodał: „Chciałbym się również odnieść, że nie jest pełna prawda, bo akurat burmistrz pisze o dwóch ulicach. Po posiedzeniu połączonych komisji udaliśmy się z panią przewodniczącą M. Lemańczyk na ulicę Różaną, która też ma tytuł przebudowa etapowa i tam na dzień osiemnastego, kiedy byliśmy 1/5 może 1/6 tej ulicy jest przebudowana.

Drużga informacja. Panie Mirosławie na pewno nigdy nie usłyszał pan głosu przeciwnego radnych na komisjach, czy sesjach kiedy mówiono o ulicy Gdańskiej.”

**Radny M. Tarka** powiedział: „Pan Burmistrz mówił o uchwale de minimis zwolnienie od podatków dla przedsiębiorców. Na dzień dzisiejszy ta uchwała ma wady i jest martwa. Nie obejmuje przedsiębiorców, którzy już działają. Na jej podstawie na dzień dzisiejszy powstało zero miejsc pracy. Ja nie sądzę żeby to się zmieniło i ona wymaga nowelizacji i o tym powinniśmy pomyśleć. ”

**Pan M. Dereń** powiedział, że to nie jest tak, że to on zarzuca. To mieszkańcy mu zgłaszają. A energetycy, którzy wykonywali na Gdańskiej inwestycje powiedzieli mu, że oni by to robili ale czekają.

**Pan J. Łosowski** powiedział: „Żądam, żeby została sporządzona dokumentacja zdjęć jak jest zrobiona instalacja sanitarna na Sportowej, w jakim jest stanie. I niech będzie to wyłożone w biurze rady. Ja już to drążę od kilku lat a chciałbym żeby to zostało wyjaśnione. To mnie naprawdę boli, bo

też dokucza i w moim domu. Panie Burmistrzu zalewacie mnie systematycznie co dwa miesiące. Ja chodzę do prezesa spółki, prezes wysłał do mnie kamerę, u mnie kanalizacja jest w porządku a duża kanalizacja nie odbiera na Sportowej, bo się nie chciało zająć przez 50 lat. Ja mieszkam, ja widzę. Proszę zobaczyć panie Burmistrzu czy są przykryte te studzienki. Drzewa rosną na studzienkach. Płytami pilśniowymi działkowicze przykrywają studzienki. Kto tu panu mówił, że jest w porządku? To jest śmieszne."

#### **Ad. 11**

**Przewodniczący** podziękował za udział i ogłosił sesję za zakończoną.

Protokołowała:  
*M. Tyszczyk*  
M. Tyszczyk

**Przewodniczący Rady:**  
*H. Klaman*  
H. Klaman